Rok II. Tarnowskie Góry, dnia 23 sierpnia 1931 r. Nr. 59.

NOWINY

Przedpłata miesięczna z dostawą do domu 1,50 zł.
Cena numeru 20 gr.

Redakcja i Admin. Tarn. Góry — Tel. 1034
Wychodzi w każdą środę i sobotę.

Raport rzeczoznawców bazylijskich stwierdza bankructwo Niemiec!

Jak długo brak przyjaźnej współpracy z sąsiadami — niema mowy o gospodarczem odrodzeniu Niemiec.

Berlin, 19 sierpnia. Podpisany dziś w nocy w Bazylei raport rzeczoznawców finansowych, oraz parafowana dziś przed południem konwencja w sprawie stabilizacji kapitałów zagranicznych w Niemczech na okres 6 miesięcy, stanowią razem jeden z najdonioślejszych dokumentów, dotyczących niemieckiego położenia gospodarczego od czasu słynnego raportu rzeczoznawców na konferencji Dawesa.

Raport bazylejski charakteryzuje w ogłędnych słowach sytuację finansową w Niemczech jako sytuację bankruta.

Stwierdza on, że zadłużenie Niemiec wobec zagranicy w okresie od r. 1924—1930 wzrosło do 25.5 miljardów marek. Natomiast należności niemieckie zagranicą wynoszą łącznie 9.7 miljardów marek, tak, iż zadłużenie netto wobec zagranicy wynosi zawrotną sumę 15.8 miljardów marek, nie licząc zobowiązań reparacyjnych.

Porównanie aktywów banków niemieckich zagranicą, wynoszących łącznie 2.6 miljardów ze zobowiązaniami zagranicznemi tych banków, zamykającemi się cyfrą 7.2 miljardów, wykazuje zadłużenie netto niemieckich instytucyj bankowych wobec zagranicy w wysokości 4.6 miljardów marek.

W r. 1931 mimo, iż w ciągu pierwszych 6 miesięcy wywóz z Niemiec spadł, bilans pozostał aktywny z powodu równoczesnego spadku przywozu. Nadwyżka eksportu niemieckiego nad importem wyniosła w tym czasie miljard marek, do czego dołącza się jeszcze 0,1 miljarda t. zw. eksportu nieprzewidzianego.

Krótkoterminowe zadłużenie Niemiec wobec zagranicy pod koniec lipca 1931 r. wynosiło 7.4 miljardów, wobec 10.3 miljardów w końcu z. r., z czego wynika, że w ciągu 7 miesięcy br. odpłynęło z Niemiec około 3 miljardy marek w formie wycofanych krótkoterminowych pożyczek.

Raport rzeczoznawców stwierdza, że jakakolwiek długoterminowa pożyczka dla Niemiec jest w obecnych warunkach niemożliwa, gdyż emisji papierów pożyczkowych nie można ulokować na żadnym z rynków finansowych. Jako przyczynę tego wymienia raport rzeczoznawców dwa fakty. Ta część raportu stanowi

największą sensację.

Raport stwierdza dosłownie:

„Jak długo stosunki między Niemcami a innemi państwami europejskiemi nie spoczną na podstawach przyjaźnej współpracy i obustronnego zaufania, jak długo nie usunięta zostanie najważniejsza przyczyna wewnętrzno-politycznych trudności w Niemczech, niema żadnej gwarancji trwałego pokojowego postępu gospodarczego".

Niezwykle charakterystycznem w tem ustępie jest twierdzenie, że trudności wewnętrzno-polityczne Niemiec przypisać należy brakowi porozumienia i przyjaźnej współpracy Niemiec z ich sąsiadami. Jako drugą przyczynę trudności uzyskania pożyczki długoterminowej wymienia raport sprzeczność zasad politycznych, polegających na równoczesnym systemie odpływu kapitałów z krajów, będących dłużnikami do krajów, będących wierzycielami, przy równoczesnem ograniczeniu swobody stosunków gospodarczych między temi państwami.

Sześć miesięcy zwłoki w wycofywaniu dalszych kredytów z Niemiec, które przewiduje konwencja w sprawie stabilizacji kapitałów, są więc równoznaczne z pozostawieniem Niemcom terminu, w którym powinny przeprowadzić polityczne porozumienie z swoimi sąsiadami, na podstawie którego będzie można przystąpić dopiero do uzdrowienia ich zbankrutowanej gospodarki.

Niemiecka polityka wewnętrzna steruje na prawo.

Berlin, 19. 8. Sygnalizowany już wczoraj przez nas zwrot w niemieckiej polityce wewnętrznej, znajduje obecnie potwierdzenie w polemice prasowej, jaka wywiązała się na ten temat t. zw. partyjnego zawieszenia broni w Niemczech.

Wszystkie oznaki, wskazują na to, że zamiast zawieszenia broni dojść może raczej do wymiany filarów, na których opiera się gabinet Brüninga z lewicowych na prawicowe i co za tem idzie do przejścia socjalistów do opozycji.

Tego rodzaju zmiana taktyki jest naturalnem następstwem wyniku ostatniego plebiscytu pruskiego, który wskazuje na coraz bardziej zwrastające wpływy stronnictwa nacjonal-socjalistycznego.

Organ prasowy zarządu głównego partji nacjonal-socjalistycznej ogłosił dziś artykuł, w którym zwraca się do centrum z zapytaniem, czy nie byłoby korzystniejszem rozważyć już dziś możliwości współpracy centrum z partją nacjonal-socjalistyczną ponieważ za kilka miesięcy socjaliści niemieccy, pobici przy wyborach do sejmu pruskiego, nie będą zdolni do żadnej koalicji z gabinetem Brüninga.

W odpowiedzi na to centrowa „Kölnische Volkszeitung" pisze co następuje:

„W najbliższym czasie rząd p. Brüninga przedłoży swój program pomocy Niemcom (Notprogramm), a wtedy nocjonal-socjaliści będą musieli do tego programu się ustosunkować. Byłoby wskazanem, ażeby nacjonal-socjaliści zrozumieli, że w tej chwili naród niemiecki stoi za p. Brüningiem. Jeśli Hitler chce dać świadectwo prawdzie, winien skłonić redaktorów swego organu „Völkische Beobachter", aby przedrukowali słowa Mussoliniego o Brüningu, które organ nacjonalistyczny wykreślił".

Odpowiedź tego rodzaju wskazuje, że w kołach centrowych myśl koalicji z nacjonal - socjalistami, którą jeszcze niedawno odrzucono bez jakichkolwiek zastrzeżeń, przyjmuje się coraz bardziej.

Anglja zerwie z zasadą wolnego handlu?

Pięć projektów oszczędnościowych rozpatruje rada ministrów.

Londyn. We środę o godz. 11 przedpoł. rozpoczęło się posiedzenie rady ministrów, poświęcone omówieniu projektów oszczędnościowych.

Jak się dowiadujemy, przedmiotem dyskusji będą następujące projekty:

Po pierwsze obcięcie poborów urzędników, pobierających 400 funtów (około 18 tys. zł.) lub więcej rocznie. Obcięcie to miałoby dotyczyć także posłów do parlamentu.

Drugi projekt dotyczy specjalnego opodatkowania stałych zysków z obligacyj, akcyj i wogóle papierów wartościowych.

Trzeci projekt dotyczy zmiany w systemie zasiłków dla bezrobotnych.

Czwarty konwersji pożyczki wojennej.

Wreszcie piąty projekt najważniejszy dotyczy zaprowadzenia taryfy celnej w wysokości 10 proc. wartości na przywożone do Anglji towary.

O ileby ten ostatni projekt został istotnie uchwalony, to dzisiejsze posiedzenie gabinetu będzie można nazwać historycznem, albowiem porzucona zostanie nienaruszalna dotychczas święta zasada wolnego handlu (free trade) której hołdowali zarówno liberali, jak i rząd Partji Pracy.

Znamiennem jest, że za wprowadzeniem tej drakońskiej taryfy celnej naciskają na rząd z jednej strony konserwatyści, z drugiej zaś związki zawodowe, które wolą tą taryfę od zmniejszenia zarobków lub zasiłków dla bezrotnych.

W rządzie zdecydowanym przeciwnikiem porzucenia zasady wolnego handlu jest przedewszystkiem minister skarbu Snowden, który przeżywa dziś najkrytyczniejszy dzień na swym fotelu ministerjalnym.

Londyn, 19 sierpnia. Posiedzenie trwa przez cały dzień i przeciągnie się do późnych godzin wieczornych.

Z obrad gabinetu nie przeniknęło dotąd nic do opinji publicznej. Jedno tylko zdaje się wydawać pewnem, że gabinet nie zdecyduje się na wprowadzenie ogólnej 10-procentowej taryfy celnej i na zasadę porzucenia zasady wolnego handlu. Natomiast prawdopodobnem jest utrzymanie i rozszerzenie specjalnych ceł zw. cłami Mac Kenny, wprowadzonych w swoim czasie przez Mac Kenna, gdy był w rządzie konserwatystów kanclerzem skarbu. Cła te zostały przez Snowdena dotąd utrzymane. Dotyczą one przedewszystkiem samochodów i jedwabiu. Przypuszczalnie zakres artykułów, objętych temi cłami, a może i większość stawek ulegnie podwyższeniu.

Wprowadzenie ogólnej taryfy celnej okazuje się niemożliwe, gdyż doprowadziłoby do kryzysu wewnątrz gabinetu. Informacje prasy angielskiej na temat taryfy celnej służą narazie spekulacji na giełdzie, gdzie angielskie papiery przemysłowe w dniu dzisiejszym dzięki temu zwyżkowały.

—o—

Jak pracowały koleje w lipcu?

W lipcu br. Polskie Koleje Państwowe przewoziły przeciętnie 14.324 wagonów dziennie, w czem tranzyt przez Polskę wynosił 1.234 wagony, zaś ładunki przyjęte od kolei zagranicznych 392 wagony.

Przeciętny dzienny naładunek węgla, koksu i brykietów na P. K. P. wynosił 5.482 wagony i zwiększył się w porównaniu z tym samym miesiącem 1930 r. o 249 wagonów.

Całkowity przeciętny dzienny naładunek na P. K. P. zmniejszył się w lipcu br. w porównaniu z tym samym okresem czasu roku ubiegłego o 899 wagonów dziennie.

Austrja prosi Ligę Narodów o pomoc finansową.

W związku z wiadomościami o zwróceniu się rządu austrjackiego do Ligi Narodów z prośbą o pomoc finansową, telefonują agencji „Iskra" z Genewy:

Sekretarjat generalny Ligi Narodów otrzymał pismo rządu austrjackiego, w którem po przedstawieniu trudności, komplikujących dalej sytuację finansową, rząd austrjacki uważa chwilę obecną za odpowiednią „zwrócenia się do Ligi Narodów z prośbą o zbadanie trudności gospodarczych i finansowych Austrji, oraz o wyszukanie środków poprawy".

W rezultacie tej prośby rządu austrjackiego, uda się w najbliższym czasie do Wiednia zastępca sekretarza generalnego Ligi Narodów p. Avenol oraz dyrektor sekcj finansowej Ligi Narodów p. Loveday.

—o—

B. minister Matuszewski nie udziela wywiadu o Rosji.

We środę powrócił do Warszawy b. min. skarbu p. Ignacy Matuszewski wraz z małżonką. Jak swego czasu donosiliśmy, p. Matuszewski wyjechał do Rosji w charakterze prywatnym i przebywał tam około dwóch tygodni.

W drodze powrotnej do Polski b. min. p. Matuszewski bawił w Helsingforsie, Tallinie i Rydze.

W Rosji państwo Matuszewscy zwiedzili Moskwę i Leningrad.

Przybyłym na dworzec przedstawicielom prasy p. Matuszewski odmówił udzielenia wywiadu, oświadczając, iż wogóle o swej podróży wywiadów udzielać nie będzie.

Przy sposobności dowiedzieliśmy się, iż wywiad z p. Matuszewskim, który ukazał się w prasie berlińskiej, został sfingowany, gdyż p. Matuszewski takiego wywiadu nikomu nie udzielał.

Rząd a sprawa podatku drogowego.

Wczoraj sekretarz komitetu ekonomicznego, p. Jastrzębski, przyjął przedst. Związku taksówek i autobusów, którym zakomunikował stanowisko komisji międzyministerjalnej w sprawie żądanej przez nich **zmiany ustawy o funduszu drogowym.**

P. Jastrzębski zaznaczył, że Rząd zamierza poczynić pewne ulgi w dziedzinie podatku drogowego, ale stanie się to dopiero przez odpowiednią **nowelizację ustawy.**

Do tego czasu zobowiązania przedsiębiorców samochodowych **pozostają niezmienione.**

Ministerstwo rolnictwa zamknęło targ na bydło na targowicy sosnowieckiej i wstrzymało wszelkie roboty budowlane.

Magistrat m. Sosnowca otrzymał z województwa kieleckiego pismo, w którem województwo komunikuje z polecenia ministerstwa rolnictwa, że targowica sosnowiecka nie nadaje się na prowadzenie targów bydłem i z tego powodu poleciła odpowiednim władzom powiatowym zamknąć targ na bydło.

Jednocześnie województwo wydało zarządzenie, aby wszelkie roboty przy budowie drewnianych schronów na bydło zostały natychmiast przerwane.

Przyczyną wydania tego zarządzenia było to, że targowica sosnowiecka z braku odpowiednich urządzeń absolutnie nie nadaje się na prowadzenie w szerszym zakresie targów na bydło. W tym względzie istnieje cały szereg przepisów, regulujących sprawę targowic.

Targowica sosnowiecka, jako pewnego rodzaju prowizorjum, nie czyniła zadość wymaganym przepisom. Niewybrukowany teren, brak odpowiednich budynków i urządzeń sanitarnych skłoniły ministerstwo do zamknięcia targu na bydło i pozostawienia tymczasem jeszcze targu na trzodę chlewną.

Bolszewicy nadsyłają do Polski podpalaczy.

Wilno. W pobliżu Kurzeńca jeden z tamtejszych mieszkańców zauważył, jak jakiś człowiek usiłuje podpalić las państwowy.

Po dłuższym pościgu, podpalacza zdołano przytrzymać.

Okazało się, iż jest to niejaki Drozdowski.

Drozdowski, sprowadzony na policję, zeznał, że za namową emisarjuszy bolszewickich i za specjalną opłatą podjął się spalenia lasu państwowego.

Podpalacza odesłano do dyspozycji władz śledczych.

* * *

Sprawy lokalne z Tarn. Gór.

Pod grzybem.

(g) Tor wyścigowy na tut. placu ćwiczeń wojsk. został, jak wiadomo zlikwidowany i przeniesiony do Katowic. Temsamem utracił stróż tego toru wyścigowego, dla którego na miejscu wybudowano wygodne mieszkanie, swoją posadę. Liczył się z tem, iż jego taksamo w tym charakterze przeniesie odnośne Towarzystwo Wyścig. do Katowic. Jego marzenia jednak zawiodły, bowiem i mieszkanko jego zostało rozebrane, tak iż dozorca został pod gołym niebem. Znajdując się w ciężkim położeniu wymyślał projekt i pod znanym grzybem, znajdującym się na placu ćwiczeń, wybudował sobie prymitywne mieszkanie, obijając na około grzyb staremi deskami i słomą. Wegetuje ten człek z jego rodziną w warunkach wprost niemożliwych. Polecamy naszem władzom w tą sprawę wglądnąć i z pewnością zlitują się nad tą nieszczęśliwą rodziną. Obok tego grzybu znajduje się pozatem jeszcze jedna „willa", zbudowana ze słomy, która, słuchajcie — od ziemi wysoka jest aż jeden metr. Kto tego rodzaju wegetowania naszych najbiedniejszych jeszcze w swoim życiu nie widział, niechaj w wolnym czasie od zajęć pofatyguje się kiedyś na plac ćwiczeń wojskowych i zlituje się w ramach możliwości nad temi nieszczęśliwemi. Miasto czy gmina chyba będzie posiadała jakiś zbyteczny zakątek i uchroni te rodziny nietylko od głodu, ale też od zimna.

Komisja sanitarna kontroluje.

(g) Komisja sanitarna, składająca się z pp. Dr. Szpil, kierownik Policji Miejskiej Kralewski, oraz kierownika Urz. Kontroli Skarbowej Lebera, zwiedzała we środę kilka restauracji i przeprowadziła rewizję urządzeń, jak kuchen, ustępów itp. Jak nam doniesiono, pod względem higjenicznym prócz małych usterek od czasu ostatniej lustracji komisja zauważyła znaczny postęp, przyczyniło się do tego w większym stopniu urządzenie kanalizacyjne. W najbliższym czasie wspomniana komisja również badać będzie wszystkie składy spożywcze.

Reorganizacja w Starostwie.

(g) Wszyscy, którzy mieli sposobność zwiedzić w ubiegłą środę nasze Starostwo, mimo woli zauważyli na korytarzu oraz po biurach nadzwyczaj wielki ruch. Transport mnóstwa aktów, regałów, krzeseł itp. nastąpił z jednego biura do innego. Co jest? pyta się nasz przedstawiciel, który przypadkowo znalazł się w Starostwie: „Reorganizacja administracji Starostwa, oraz Wydziału Powiatowego nareszcie następuje, od dawna już na to czekaliśmy, praca o wiele więcej będzie nam ułatwiona". Tak słyszeć było z ust wszystkich bez wyjątku urzędników. Widać było, iż urzędnicy z wielką satysfakcją przyjęli ten fakt o reorganizacji do wiadomości. Przyniesie ono bowiem nietylko samym urzędnikom, ale również i stronom jaknajwiększe udogodnienia. Więc nowe życie oraz nowy ruch rozpoczął się w samej administracji naszego Starostwa. Miejmy nadzieję, iż to samo nastąpi na powiecie do czego powinniśmy wszyscy nietylko dążyć ale czynnikom miarodajnym pozatem służyć radą i pomocą.

„Hanula" tarnogórska.

(g) Jak nas informują czyni tut. Magistrat starania celem umieszczenia znanej w naszem mieście „Hanuli" w zakładzie dla umysłowo chorych w Lublińcu. Biorąc pod uwagę, że nazwana już pod względem estetycznym niezbyt dobre wrażenie a zwłaszcza na dzieci robi, pozatem dość poważną szkodę niejednemu z tut. obywateli wyrządza, poczynienia Magistratu celem usunięcia tej kobiety z naszego miasta należy tylko pozdrowić.

(g) **Nowa szkoła ludowa.** To co przewidywaliśmy, nastąpiło. Budowa szkoły powszechnej przy ul. Parkowej, która miała być wykończona, jeszcze przed mającym się rozpocząć roku szkolnym małe tylko robi postępy. Oczywiście z otrzymaniem pożyczki to nie tak łatwo. Miarodajne czynniki powinne były przed rozpoczęciem budowy wszystkie formalności co do ewentualnej pożyczki załatwić, przedtem trzeba było zbadać, czy i na jakich warunkach Magistrat wogóle uzyska na ten cel pożyczkę. Dopiero wówczas, kiedy te formalności załatwiono oraz pożyczka dla tut. miasta była zapewniona, można było się puścić na budowę tej szkoły według „w Berlinie oglądanych i zauważonych projektów". Samo położenie tej szkoły nie jest zbyt wygodne. Powiększenie szkoły przy ul. Sobieskiego tanim kosztem (tam jest dość miejsca) byłoby najlepszem wyjściem oraz dla uczęszczających do niej dzieci, większe aniżeli uczęszcz. do szkoły aż na ulicę Parkową, dogodnienia.

Rewolucja w Budapeszcie czy w Chille?

(g) Polonja oraz illustrowany Kurjer Codzienny umieścili w dniu 20 sierpnia br. jedną a tą samą illustrację, którą Polonja przedstawia nam jako „Korowody osób przed Bankami w Budapeszcie, zaś Kurjerek Krakowski p. t. „Nieustająca rewolucja w Chile". Komentarze dla takich blagierków obrazkowych zbyteczne.

FIASKO Z KANALIZACJĄ.

(g) Przy sposobności wykonania połączenia kanalizacyjnego u p. Koskiego przy ul. Dworcowej robotnicy natrafili na rurę głównego przewodu kanalizacyjnego, która u dołu jak również u góry była pęknięta. Zaczęli tedy na wspomnianej ulicy dalej badać, niestety stwierdzić musieli, iż na przestrzeni około 30 metrów niema ani jednej całej rury. Wszystkie są mocno popękane. Niewiadomo jeszcze czy rozchodzi się w tym wypadku o nieodpowiedni materjał, zużyty na rury betonowe, czy też rury w czasie kiedy je włożono do ziemi nie były za świeże i pod ciężarem powierzchni się załamały. Nie jest też wykluczone, iż winę szukać należy ewentualnie w konstrukcji samej. Będzie to sprawą specjalnej komisji, która powinna szczegółowo tą rzecz zbadać. Wiadomo nam, iż rury betonowe zużyte przy ul. Dworcowej do kanalizacji przy odbiorze nie były badane. Więc kto ponosi dziś odpowiedzialność za tak nieodpowiednie i niefachowe wykonanie kanalizacji? Koszta powstałych szkód w związku z badaniem oraz w związku wadliwego wykonania kanalizacji przy ul. Dworcowej wynoszą około 3.500-zł.

Nie jest wykluczone, iż większa część tych rur kanalizacyjnych w innych częściach tut. miasta również jest już popękana. Na razie wstrzymujemy się od wszelkich komentarzy co do „fachowej" przeprowadzonej kanalizacji w naszem mieście. Do tej sprawy wrócimy po dokładnem zbadaniu tego fiaska kanalizacyjnego przez specjalną wyznaczoną Komisję.

Znamiennym jest, że te „silne" rury sprowadzono częściowo aż z poza obrębu miasta Tarn. Gór, gdyż od p. Kuczery takowe rzekomo były za słabe.

Ukaranie.

(g) Dnia 20 bm. odbyła się rozprawa przed tut. Sądem Grodzkim przeciwko Gawlik Franciszek w sprawie fałszowania patentów domokrążnych. Sąd uznał wymienionego winnym i biorąc pod uwagę iż nazwany już kilkakrotnie został ukarany za paserstwo wyznaczął mu karę 1 miesiąca więzienia z zamianą na grzywnę.

(g) **Zmiana cen.** Po odbytej konferencji z tut. cechem rzeźnickiem tut. starostwo ustaliło cenę za 1 kg. słoniny na 2,80 zł, mięso wieprzowe bez kości 1 kg na 2.60 zł, — mięso wieprzowe z kośćmi do 20 % na 2,40 zł. Resztę ustalonych cen i ogłoszonych w Nowinach 29 lipca rb. pozostaje bez zmian.

(g) **Wojewoda Śl. p. Dr. Grażyński przyjeżdża do Tarn. Gór.** Jak nas informują, w najbliższych dniach zawita do naszego miasta p. Wojewoda Dr. Grażyński. Ponieważ Rada Miejska zabroniła Magistratowi uskuteczniać jakiekolwiek wydatki w związku z tem zatrzymano się p. i. i z dalszą budową szkoły powszechnej przy ul. Parkowej. Dlatego też p. Wojewoda wraz z członkami Magistratu oraz Rady Miejsk. zamierza na miejscu zbadać i zarządzić jakie wydatki w przyszłości mogą być poczynione aby budowę szkoły ostatecznie ukończyć. Rada Miejska bowiem stoi na stanowisku, iż budowa szkoły z którą kiedyś rozpoczęto ostatecznie zakończona być musi.

(g) **Z Stowarzyszenia Gimnastycznego „Sokół.** W czwartek dnia 27 bm. o godz. 7,30 wiecz. odbędą się ćwiczenia Sokolic w ćwiczni przy ul. Sobieskiego.

Połączenia kanalizacyjne.

(g) Pomimo obecnie ciężkiego kryzysu, który daje nam się wszystkim we znaki zauważyć można w naszem mieście dość sporą liczbę wypadków wykonania połączeń kanalizacyjnych. Dość kłopotów nam wszystkim kanalizacja narobiła, trudno — mówi się; została rozpoczęta i musi być też wykonana. Zwlekanie z wykonaniem połączenia nie ma żadnego celu, a raczej kto wcześniej takową rozpocznie pozbędzie się taksamo prędzej kłopotów i bólu głowy. Nie poleca się sprawę przewlekać, niema bowiem żadnych widoków, iż w roku następnym, kiedy połączenia kanalizacyjne muszą być ostatecznie wykonane, materjały oraz prace będą tańsze.

(g) **Sprawozdanie dotyczące miejskich kuchen bezrobotnych za miesiąc lipiec br.** Dochody z subwencji 2.000 zł. i to 1.500,— zł. Komitet Niesienia Pomocy Bezrobotnym i 500.— zł. z funduszów wojewódzkich razem 2.000,— zł.
rozchody według zestawienia: 3.758,47 zł.
zatem zapłacono z fund. miasta 1758,47 zł.

Porcji jadła wydano według zestawienia 20.460 litrów przez cały miesiąc lipiec. Jeden litr zupy kosztował 18,5 groszy.

(y) **Jarmarki** na konie i bydło w roku 1932 odbędą się w Tarnowskich Górach 13 stycznia, 10 lutego, 23 marca, 8 czerwca, 13 lipca, 14 września, 12 października i 14 grudnia.

(g) **Urlop.** Budowniczy powiatowy p. Inż. Lukas rozpoczął swój urlop wypoczynkowy. Na jego zastępcę wyznaczono p. budowniczego Klytę.

Łańcuch prasowy.

Po myśli naszej zapowiedzi otwieramy w niniejszem wydaniu naszego czasopisma tak zwany „Łańcuch prasowy" na rzecz Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym. Celem tegoż będzie zebrać pewien fundusz dla naszych najbiedniejszych. Następuje to w ten sposób, iż składający w naszej Redakcji ofiarę na rzecz wspomnianego komitetu wyznacza i prosi następnego, aby ten poszedł także jego śladami. Z wielkiem zadowoleniem przyjmujemy do wiadomości, iż łańcuch prasowy w tut. miejscowości, otwiera w dniu dzisiejszym p. Dr. Br. Hager, poseł na Sejm Śląski, oraz p. Dyrektor Huppert (patrz 3-cia stronica pod rubryką „Łańcuch prasowy"). Mamy nadzieję, że żaden z zamożniejszych tut. obywateli wezwanych do złożenia daru na rzecz wspomnianego komitetu nie spowoduje zerwaniu tego tak pożytecznego łańcucha prasowego, którego założono z inicjatywy p. Starosty Korola.

Przypuszczać należy, iż śladem p. Dra Hagera oraz p. dyrektora Hupperta pójdą wszyscy bez wyjątku obywatele, gdyż rozchodzi się o zebranie funduszu dla wszystkich biednych bez względu na ich przynależność partyjną, polityczną, oraz przekonanie.

Więc do dzieła Obywatele!

(g) **Egzaminy wstępne.** Dyrekcja Państwowego Gimnazjum żeńskiego w Tarnowskich Górach podaje do wiadomości, że w dniu 1 września br. (od godz. 8 rano) odbywać się będą egzam. wstępne począwszy od kl. drugiej do VIII-ej.

(g) **Naśladowania godne.** Pan Reitzig mistrz stolarski złożył za pośrednictwem pana Imieli w naszej Redakcji 20-zł. na rzecz Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym, za którą to kwotę w imieniu komitetu najserdeczniejsze „Bóg zapłać".

(g) **Pożar.** W czwartek o godz. 17,30 zawezwana została straż pożarna do tut. koszar 3 p. uł. Nie potrzebowała wogóle przystąpić do czynności, bowiem ogień, który tam w pewnym warsztacie powstał przez samych żołnierzy został stłumiony.

(g) **Dla biednych.** Jerzy Neudeck z Tarnowskich Gór, ofiarował dla biednych 1 f. cukru, 1. f. kawy Słodowej Kneippa, 1. f. lepszej margaryny. Powyżej wspomniany towar odstawiono do Tow. św. Winc. a Paulo.

Porządek nabożeństw kościelnych.
od 23 sierpnia do 30 sierpnia 1931r.

Niedziela o godz. 6,45 msza św., o godz. 8,30 za zmarłych z Różańca, o godz. 10 za zmarłych z Różańca (niem.), o godz. 11,30 Parafjalna.
Poniedziałek o godz. 6,15 za nowożeńców Sowiński – Bronder; o godz. 7 za nowożeńców Górny – Blaszczok.
Wtorek o godz. 6,15 rocznica za d. śp. Wawrzyńca Fleischera; o godz. 7 za d. śp. Ludwika Pawlika.
Środa o godz. 6,15 rocznica za d. śp. Gertrudy Wieczorek i ojca z kond.; o godz. 7 w int. Ojca Świętego, zam. przez uczestników nowenny. (niem.)

——0——

Z pow. Tarn. Gór

(y) **Żyglinek.** W nocy z dnia 19 na 20 bm. o godz. 1-szej powstał w zabudowaniu p. Przybyłka pożar, który po przeszło 2 godzinach został stłumiony dzięki wspólnym energicznym wysiłkom miejscowej straży pożarnej i przybyłej straży pożarnej z Miasteczka. Przyczyny powstania pożaru nie zdołano stwierdzić. Krytyczny domek został wybudowany dopiero przed kilku laty.

(y) **Bobrowniki.** Emeryt kolejowy Jan Pilc, zamieszkały w tutejszej gminie, w kolonji Lazarówce obchodzi w dniu 24 bm. 91 letnią rocznicę swych urodzin. Nazwany jest najstarszą osobą w tutejszej okolicy i mimo tak podeszłego wieku cieszy się jeszcze krzepkością i zdrowiem. Współobywatele życzą jubilatowi z tej okazji wszelkiej pomyślności i szczęśliwego dożycia niedalekiej już setki.

(y) **Stare Tarnowice.** Tutejsze S. M. P. odbyło w niedzielę dnia 9 bm. w własnem w czerwcu br. poświęconem ognisku zebranie, na którem wykluczono kilku członków, niestosujących się do przepisów i szkodzących przez to opinji Stowarzyszenia, oraz postanowiono przeprowadzić reorganizację Stowarzyszenia przez dokonanie nawet niektórych zmian w składzie Zarządu. Przez usunięcie ze Stowarzyszenia szkodliwych jednostek niewątpliwie zapanuje w naszem S. M. P. nowy duch i nowe życie. Byłoby pożądanem, by także starsze obywatelstwo zajęło się naszem S. M. P., które przecież ma tak szlachetne cele. Rodzice, którym zależy na wychowaniu dobrych obywateli, powinni starać się o to, by ich dzieci nie zabrakło w gronie członków S. M. P. Będą mieli z tego pożytek nietylko oni, lecz całe społeczeństwo.

(g) **Nakło.** (Naśladowania godne.) Tut. obywatel, mistrz rzeźnicki p. Augustyn Winkler zgłosił się przed kilku dniami w Urzędzie gminnym i podarował na rzecz biednych oraz bezrobotnych 50 kg. suchej kiełbasy. Musimy nadmienić, iż nazwany w roku ubiegłym to samo uczynił. Tak wtedy jak obecnie nie życzył on sobie, aby ludność dowiedziała się o nazwisku ofiarodawcy. Nie można jednak nad tem przejść do porządku dziennego, gdyż jest to zanadto hojny dar, którym p. Winkler naszych miejscowych biednych obdarzył. Dlatego też w imieniu wszystkich biednych, naszemu poważanemu obywatelowi p. Winklerowi najserdeczniejsze „Bóg zapłać" Niechaj idą śladem p. Winklera wszyscy inni pp. rzeźnicy oraz kupcy miejscowi.

(g) **Nakło.** (Delegacja u pana Starosty.) Przed kilku dniami zgłosiła się u pana Starosty Korola delegacja gminy Nakło. W skład delegacji weszli Naczelnik oraz sekretarz gminy, pozatem komisja budowlana. Wspomniana delegacja przedstawiła p. Staroście projekt budowy domu strażackiego, w którym pozatem mieścić się będą biura Urzędu Gminnego, Posterunku Policji oraz kilka mieszkań. Równocześnie prosiła o udzielenie zezwolenia na budowę tego projektowanego domu. P. Starosta po wysłuchaniu wywodów delegacji z największą chęcią udzielił odnośne zezwolenie poczem objaśniła delegacja p. Starostę o wszystkich innych miejscowych stosunkach gminy Nakielskiej. Nadmieniamy, iż delegacja Nakielska była pierwszą z tut. powiatu, która się u p. Starosty zgłosiła. Nabrała to przekonanie, iż p. Starosta Korol, który się nadzwyczaj życzliwie do jej projektu czyli wniosku odnosił, zdoła w krótkim czasie dużo naprawić w naszem powiecie.

——0——

SZARLEJ — W. PIEKARY

(y) **W roku 1932** odbędą się tutaj jarmarki na bydło i konie w dniu: 3 lutego, 4 czerwca, 3 sierpnia i 2 listopada.

Przebudowa wąskotorowej linji tramwajowej Szarlej — Bytom. Jak się dowiadujemy, dyrekcja Śl. Tramwajów w tegorocznym programie inwestycyjnym projektuje przebudowę wąsko-torowej linji tramwajowej Szarlej — Bytom na linję normalnotorową.

Przygotowania do przebudowy linji są już poczynione.

* * *

Rolnicy!

Pracą rąk swoich, a przy pomocy Boskiej, zdobyliście obfite plony tegorocznych zbiorów. Dziś Wasze stodoły pełne są zboża, a niebawem rozpoczniecie zwóżkę ziemniaków, kapusty i innych jarzyn.

W okresie, kiedy zaopatrujecie siebie i innych w produkty rolne na zimę, — nie zapominajcie o bezrobotnych rodakach!

Obowiązkiem każdego obywatela jest przyjść z doraźną pomocą ofiarom kryzysu gospodarczego. Obowiązkiem chrześcijańskim jest głodnego nakarmić!

Pamiętajcie więc o bezrobotnych, pamiętajcie o ich rodzinach niedostatecz. lub zgoła źle odżywionych!

ROLNICY!

Pomóżcie im w ciężkiej chwili, złóżcie ofiarę na rzecz bezrobotnych w postaci zboża, ziemniaków, kapusty i t. p.

Ofiary przyjmują lokalne wzgl. powiatowe Komitety Niesienia Pomocy Bezrobotnym.

A jeśli który z Was i groszem zechce dopomóc bezrobotnym, niech ofiarę pieniężną łaskawie przekaże do tut. Pow. Kom. Niesienia Pomocy Bezrobotnym w Starostwie.

Tragedja ojca, który zabił syna.

Z Lizbony (Portugalja) donoszą o tragedji pewnego 52-letniego rolnika nazwiskiem Januario Victorino, który przed niejakim czasem jednego ze swych marnotrawnych synów z domu wydalił, bolejąc jednak nad tem bardzo i czekając z utęsknieniem na jego poprawę i powrót.

Od tej chwili minęło jednak kilkanaście lat, gdy oto przed kilku dniami Victorino, będąc zajęty pracą w polu, natknął się na jakiegoś włóczęgę, który zrywał owoce w jego pomarańczami. Od słów przyszło do bójki, a w pewnym momencie stary Victorino czując się zagrożonym, dobył rewolweru i strzelił do napastnika, który też został ciężko zraniony.

Dochodzenia policyjne wykazały, że włóczęgą tym i zranionym napastnikiem był właśnie nieszczęśliwy syn Victorina, który nie wiedział iż ma przed sobą ojca, podobnie jak tamtem, który po kilkunastu latach niewidzenia nie zdołał rozpoznać syna.

ŁAŃCUCH PRASOWY.

Na rzecz Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym złożyli w naszej Redakcji p. Dr. Bronisław Hager poseł na Sejm Śląski 50 zł. i prosi ks. Prałata Lewka, p. dyrektor Huppert na ten sam cel 50 zł. i prosi pana Szymona Brauera o kontynuowanie łańcucha.

Komornik zajął... sztuczną nogę.

W jednem z miasteczek na Kresach Wschodnich w Marcikańcach, komornik przyszedł dokonać egzekucji za zaległe podatki właściciela restauracji Fruchtenberga, który w czasie wojny z bolszewikami utracił nogę.

Komornik nie znajdując bardziej wartościowych przedmiotów, obłożył sekwestrem sztuczną nogę inwalidy, szacując jej wartość na 50-zł.

(Jest to karygodne nadużycie, które powinno pociągnąć za sobą natychmiastowe zwolnienie egzekutora. — Red.).

Konkurs piękności w Częstochowie rozstrzygnięto... nożami.

Na Ostatnim Groszku, przedmieściu Częstochowy, odbywała się podczas ubiegłych świąt wesoła zabawa taneczna, której punkt kulminacyjny miał stanowić konkurs piękności dla dam.

Trzeba trafu, iż podczas tej uroczystości utworzyły się dwie zwalczające się grupy, których zaciekłość doszła do tego stopnia, iż w pewnym momencie pogaszano światła i puszczono w ruch jakichkolwiek argumentów — noże.

Kiedy na pole walki przybyła policja, okazało się że podłoga sali balowej jest dosłownie zalana krwią. W kącie leżał ugodzony śmiertelnie nożem w serce Franciszek Jambor, ponadto cały szereg rannych zajmowało krzesła i ławki.

W bójce wzięły udział również niedoszłe „królowe piękności": Janina Floreczyk, Bronisława Bednarek i inne. Zabójcę Jambora, Władysława Bednarka, aresztowano, pozostałych uczestników walki pociągnięto do odpowiedzialności.

HUMOR.

Szczera.

— Stary Kapuściński umarł, pozostawiając po sobie dość znaczny majątek. Wdowa ma dużo kłopotów z załatwieniem wszystkich formalności i z tego powodu uskarża się przed jedną ze swych sąsiadek.

— Moja pani kochana, mam takie zawracanie głowy z temi adwokatami w związku ze spadkiem, że czasem żałuję nawet trochę, że mój stary zmarł.

Wykluczone.

— Pomeranc spotyka na ulicy Gancegala, który wygląda jak obraz nędzy i rozpaczy. Jedno oko ma podbite, całą twarz posiniaczoną i podrapaną szyję.

— Człowieku co się z tobą stało? — woła Pomeranc. — Może odprowadzić cię do domu, do żony?

Wykluczone! — odpowiada Gancegal. — Stamtąd właśnie wracam.

Perypetje miłosne podtatusiałego amanta.

(Kal) Opinja publiczna miasta Tomaszowa Mazowieckiego pod Piotrkowem, poruszona została niezwykłą zdradą małżeńską, której epilog rozegrał się w ubiegły poniedziałek w mieszkaniu znanego kupca tomaszewskiego Moszka Rubina, zamieszkałego przy pl. Kościuszki 23.

Otóż ów nie pierwszej już młodości p. Moszek człek żonaty i mający dzieci, zapałał grzeszną miłością również do starozakonnej sąsiadki Nusi S., żony sąsiada. Wyekspedjowawszy swoją prawowitą małżonkę do Ciechocinka, p. R., postanowił zażyć wszystkich rozkoszy słomianego wdowca.

W dniu 10 bm. pani Nusia, której mąż miał gdzieś wyjechać na kilka dni za interesami, również postanowiła użyć małżeńskiej swobody. W tym celu zaprosiła do siebie podtatusiałego amanta, oznajmiając, że męża jej niema w domu i nikt nie stanie na przeszkodzie ich idylli we dwoje.

P. Moszek nie dał sobie zaproszenia tego dwa razy powtarzać.

Gdy stawił się w jej sypialni, wyrachowana kobieta zażądała, ażeby przedtem wręczył jej swój portfel, albowiem ona potrzebuje nowej sukni, której rodzony mąż nie chce zakupić. Zdetonowany Moszek natychmiast ochłonął w swoich miłosnych zapałach i — bojąc się, że taka eskapada będzie go zbyt drogo kosztować — rozpoczął zbierać się do wyjścia.

P. Nusia, widząc odchodzącego kochanka poczęła tak głośno złorzeczyć i awanturować się, że aż zwabiony hałasem ktoś zaczął się do drzwi gwałtownie dobijać. Przerażony kochanek zostawiwszy czapkę żydowską, krymkę i przepisowy strój religijny, t. zw. „cycelejben", ratował się ucieczką oknem. Okazało się, że dobijającym się do drzwi był mąż Nusiuchny, który wpadł jak burza z trzema kolegami do sypialni swej zdradliwej połowicy, szukając wszędzie ukrytego amanta. Znaleźli jednak tylko akcesorja mieszkającego o piętro wyżej Moszka, do którego cała czwórka zaraz się udała. Aczkolwiek znaleziono go bardzo rozespanego w swoim łóżku to jednak nie mógł on wytłumaczyć, jakim cudem jego akcesorja znalazły się w pokoju sąsiadki.

Przybyli zażądali targ w targ zlikwidowania sprawy za milczenie w kwocie 400 zł., a że skąpy Moszek więcej jak 50 zł., dać nie chciał, napastnicy pobili go do krwi.

Samosądowi nad amantem przeszkodziła policja, która zawezwana przez sąsiadów wyrwała ledwie żywego z rąk rozwścieczonego rywala i jego kompanów. Zajście znajdzie swój epilog przed sądem.

——0——

KINO „NOWOŚCI“
TARNOWSKIE GÓRY.

Od piątku do poniedziałku.

Pokój i Wojna

Wielki dramat z czasów wojny światowej.

W roli głownej: BETTY COMPSON.

Do tego jako wkładka

kabaret dziecinny

rzecz u nas nie widziana, a nadzwyczaj śliczna.

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 6,15 i 8,15 wieczorem. W niedziele od godziny 4, 6 i 8-mej.

Ceny na okres letni zredukowane.

„robin“ szlachetne mydło domowe.

NA RATY!

Stale na składzie
wszelkiego rodzaju materjały do budowy Kanalizacji i Instalacji.

Narzędzia rzemieślnicze
MASZYNY DLA PRZEMYSŁU i ROLNICTWA.
SPRZĘTY KUCHENNE,
DŹWIGARY, ŻELAZA i BLACHY.

Wielki wybór. Ceny przystępne.

Tarnogórski Handel Żelaza
dawniej **A. BAUM**
Tarnowskie Góry, Zamkowa 4, Telefon 16 i 18.

Na początek roku szkolnego
polecam mój bogato zaopatrzony magazyn w

materjały wełniane,
jak i aksamity do prania, gładkie i w deseniach, jak również płótna na fartuszki po najniższych cenach.

Proszę zobaczyć moje okno wystawowe.

W. BOLIK, Tarn. Góry
ul. Krakowska 19.

„PRYMAS“
Fabryka Kawy Słodowej Tow. Akc.
TARNOWSKIE GÓRY G.-ŚL.

Kupujcie tylko wyroby krajowe!



Założona w roku 1912.

Dzienna produkcja 10000 kg.

Dostarcza kawy słodowej pierwszorzędnego gatunku po tanich cenach do każdej miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej.

Każda oszczędna gospodyni kupuje tylko kawę słodową „Prymasa“, która w dobroci nie ustępuje zagranicznym wyrobom, a jest o 20% tańsza.

Restauracja i Kawiarnia „Polonja“
TARNOWSKIE GÓRY, ul. Krakowska nr. 10

poleca dobrze pielęgn. piwa tyskie, wina, wódki i likiery.
Ciepłe i zimne potrawy o każdej porze.
ŚNIADANIA, OBIADY i KOLACJE.

Dziennie koncert orkiestry 3 p. uł.
od godz. 19,30 do 1,30.
Przyjmuje zamówienia na bankiety, wieczorki itp.

CENY ZNIŻONE. *W. Szczupakowski.*

Drogerja „pod Bocianem“
WŁADYSŁAW SZULGIT
Tarnowskie Góry, ul. Krakowska 17
Telefon 72.

POLECA PO CENACH NISKICH:
Pokosty — farby — lakiery — pendzle!

Skuteczne środki trujące na myszy i szczury

Mortëina tępi skutecznie szwaby, rusy i wszelkie robactwo. — „Mola“ niszczy mole i wszelkie owady pod gwarancją. — „Wywabi“ czyści wszelkie plamy.

HermannMitschkowski Dom towarowy
TARNOWSKIE GÓRY
sprzedaje nadal po znacznie zniżonych cenach:

Resztki wszelkich towarów letnich, Artykuły męskie, pończochy, materjały sukienne, towary łokciowe, firany, obrusy. Najlepsza wełna do robót ręcznych.

Wyjątkowo tanie źródło zakupu!

SPECJALNOŚĆ: pończochy, bielizna, trykoty, towary krótkie i manufakturyjne, firanki i chodniki po cenach bardzo niskich.

Dom. tow. A. L. Klimek,
Tarnowskie Góry, ul. Krakowska nr. 9.



Mój dom jest moją twierdzą!

Mówi przysłowie angielskie:
gdzie jesteś lepiej zabezpieczony na starość, jak nie we własnym domu?

Do osiągnięcia tego celu dopomożemy Ci przez udzielenie długoterminowej

pożyczki amortyzacyjnej po 4%.

Żądajcie naszych bezpłat. prospektów.

ŚLĄSKI ZWIĄZEK KREDYTOWY
TARNOWSKIE-GÓRY, RYNEK 10.

Ogłoszenia przynoszą wielką korzyść!

Najtańszem i najdogodniejszem źródłem zakupu

SOLIDNYCH MEBLI

jest **Firma Bracia JOJKO**
w TARNOWSKICH GÓRACH, NOWY RYNEK NR. 7.

Rower damski tanio do sprzedania.
Zgłoszenia do Redakcji Nowin.

Poszukuję pożyczki
10.000 zł.
na I. hipotekę na nowobudujący się dom.
Zgłoszenia do Redakcji.

Umeblowany lub nieumeblowany
pokój
w spokojnym domu dla dob. sytuowanego kupca poszukiwany.
Zgłoszenia do Redakcji.

Lazarus Moeller
Tow. z ogr. odp.

TARNOWSKIE GÓRY-FILJA SZARLEJ
tartak parowy i heblarnia

STAŁY SKŁAD

Rok Założ. 1850. belek, krokwi, bocznych desek nielamowanych, szalówek, desek do wykładania, materjałów budowlanych, okrąglaków i półokrąglaków, materjałów stolarskich w wszelkich rozmiarach, listw przyściennych oraz drzewa liściastego każdego rodzaju Rok Założ. 1850.

Telefon Tarn.-Góry 25 i 36 Telefon Szarlej 122.

[redacted]

Składajcie swoje oszczędności

w Oddziale Miejskim
Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu
w Tarnowskich Górach przy ul. Krakowskiej 12 (parter)

Kasa płaci najwyższe odsetki.

Za wkłady Oszczędnościowe gwarantuje powiat tarnogórski całym swoim majątkiem nieruchomym i wpływami podatkowemi.

Oddział miejski załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres bankowości.

Otwiera rachunki bieżące (Konto korrent).

Inkaso weksli. — Zakup i sprzedaż walut zagranicznych i monet złotych.

Redaktor naczelny: Gruszka Winfryd, Tarn. Góry. Redaktor odpow. Kaczmarek Franciszek, Tarn. Góry. Druk: DRUKARNIA POLSKA, TARN. GÓRY.